

16 września 2016



Chcą chronić rodziny przed dopalaczami

Przedstawiciele Departamentu Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach zorganizowali w Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim szkolenia o profilaktyce uzależnień behawioralnych i od substancji psychoaktywnych wśród dzieci i młodzieży oraz o udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej. Ich uczestnikami byli rodzice i wychowawcy z pieczy zastępczej, osoby prowadzące rodzinne domy dziecka.

Zauważyć, że dziecko już używa

W Starachowicach **Beata Nowak** z Departamentu Ochrony Zdrowia zaprezentowała

badania przeprowadzane raz na cztery lata wśród młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej. – Z przedstawionych danych wynika, że województwo świętokrzyskie na tle innych regionów prezentuje się na razie całkiem przyzwoicie – powiedziała. – Cieszę się, że tak duże jest zainteresowanie tematem naszych szkoleń.

Przedstawiciel Świętokrzyskiego Centrum Profilaktyki i Edukacji, **Łukasz Niewczas** mówił o swoich doświadczeniach jako psychoterapeuty. **Katarzyna Koziół** z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie nie ukrywała, że to problem ważny dla środowiska, bardzo na czasie. Wyraziła zadowolenie, że profilaktyka uzależnień behawioralnych i wiedza na ten temat jest szerzona.

O swojej pracy w prowadzeniu rodzinnego domu dziecka opowiadała **Janina Wierzbicka**, która stara się pomóc każdemu, jeśli zauważy u niego niebezpieczne zachowania. Dla niej najważniejsze jest to, jak uchwycić, że dziecko już używa substancje psychoaktywne. – Mam ośmioro dzieci w wieku od 3 do 18 lat i chcę je ochronić przed tym niebezpieczeństwem – powiedziała. – Mam też chłopca, który przyszedł do mnie przed dwoma laty. Brał dopalacze, spożywał alkohol, palił papierosy. Obecnie jest w bardzo dobrej kondycji, chodzi do szkoły. Dużo kosztowało mnie to pracy, ale mam satysfakcję z sukcesu.

Dopalacze to pokusa

W Ostrowcu Świętokrzyskim o skali zjawiska uzależnień na terenie województwa świętokrzyskiego mówiła **Olga Adamska** z Departamentu Ochrony Zdrowia. – Problem dopalaczy, narkotyków w dzisiejszych czasach rozszerza się i jest bardzo newralgiczny – podkreślała.

O dopalaczach i odpowiedzialności karnej związanej z używaniem substancji psychoaktywnych mówiła Maja Słowik z miejscowej Komendy Powiatowej Policji. Warsztaty dotyczące wczesnej interwencji w sprawie uzależnień prowadził **Paweł Pocięcha** ze Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie „PRO”. Koordynator w ostrowieckim PCPR, Paweł Walesic z przykrością opowiadał, że co rusz słyszymy o otwieranych sklepach z dopalaczami. Na miejsce tych, które są zamykane, powstają nowe z substancjami pod innymi nazwami. Właściciele sklepów nie zastanawiają się nad tym, że narażają młodych ludzi na utratę zdrowia, często i życia. Dla nich najważniejsze są pieniądze.

– Dopalacze to pokusa dla młodzieży – powiedział **Marek Bilski**, u którego w rodzinnym domu dziecka przebywa sześcioro dzieci w wieku od 4 do 19 lat. – Gdy ktoś ma słaby

charakter, ulega jej. A wtedy my opiekunowie mamy problem. Mogę się pochwalić, że na razie takiego zjawiska nie stwierdziliśmy u nas, chociaż występuje na terenie powiatu.



